



MULTIMEDIALNE
PRZEDSZKOLE
PROGRAM EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ



8 Tydzień

Idziemy na
wycieczkę,
bierzemy
humor
w teczkę



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



VIII. TEMAT TYGODNIA: IDZIEMY NA WYCIECZKĘ, BIERZEMY HUMOR W TECZKĘ

Dzień tygodnia: 1

Temat: *W słońce i w niepogodę, z plecakiem ruszam w drogę*

Opowiadanie pt. *Pogoda*, aut. B. Forma

Adaś ciągle spogląda w okno. Dzisiaj z grupą przedszkolaków jedzie na wycieczkę. Ale co z tą pogodą? Czy wycieczka się uda? Mają jechać bryczką i grać w piłkę.

- *Mamusi, nie widać słońca. po niebie płyną ciemne chmury* - chłopiec ze smutkiem spogląda w okno.

- *Może zabiorę grubszą kurtkę, a może wyciągnę z plecaka krótkie spodnie, pewnie ich nie założę* - coraz bardziej denerwuje się Adaś.

- *Nie mart się, popatrz termometr wskazuje wysoką temperaturę* - tłumaczy mama.

- *Jest ciepło, chociaż trochę parno. Włączymy telewizor i zaraz dowiemy się jaka będzie pogoda* - na ekranie pojawiła się mapa Polski.

- *Mieszkamy tutaj, gdzie widać słońce zza chmur* - tłumaczy Adasiowi. - *Wprawdzie widać czasami padający deszcz, jednak to tylko przelotne opady.*

Adaś wpatruje się w mapę pogody.

- *Trochę podobna do naszego kalendarza pogody. Codziennie wspólnie z panią zaznaczamy na nim pogodę, jaką zaobserwowaliśmy w drodze do przedszkola. Wybieramy chmurki, krople deszczu, ugięte na wietrze drzewa.*

Zegar wybija ósmą godzinę.

- *Na nas już czas* - mama z Adasiem idą do przedszkola.

- *Będzie wspaniale, zobaczysz. Przebierz się w krótkie spodnie, jest coraz cieplej.*

Pogoda dopisała. Chociaż było pochmurno nie spadła ani jedna kropla deszczu. Był spacer nad jezioro, przejazd bryczką i oczywiście gra w piłkę. Dzieci wróciły bardzo zadowolone, chociaż trochę zmęczone.

E- turystka Kasia radzi, cz 1 aut. A. Szawurska

1 - Każdy turysta zanim wyruszy w drogę zawsze musi zapoznać się z najnowszym komunikatem meteorologicznym. Możesz go wysłuchać w radiu, oglądnąć w telewizji lub na stronie internetowej. Pamiętaj! Wyruszaj tylko wtedy, gdy będzie ładna, słoneczna pogoda, bez upałów.

2 - Jeśli wybierasz się w góry, poza pogodą, dodatkowo sprawdzaj jeszcze stan zagrożenia lawinowego, tzn., upewnij się, czy śnieg w górach nie zaczął topnieć, bo mógłby się osunąć w dół i zasypać szlak i ludzi, którzy się tam znajdują. A to bardzo niebezpieczne!

3 - Jeśli jesteś już na trasie, często sprawdzaj prognozę pogody np. przy pomocy telefonu komórkowego.

4 - Jeśli jednak podczas wędrówki pogoda znacznie się pogorszy, pamiętaj zawróć z trasy i jak najszybciej wróć do najbliższego schroniska lub domu, w którym mieszkają ludzie.

5 - Bądź sprytniejszy niż zmieniająca się pogoda i weź na drogę ubranie na każdą pogodę.



Dzień tygodnia: 2

Temat: Piechur bezpieczny w drodze

E – turystka Kasia radzi, cz.2 , aut. A. Szawurska

Wczoraj opowiedziałam wam, jak ważne jest, by turysta przed rozpoczęciem wyprawy wiedział, jaka jest pogoda i gdzie może się o niej dowiedzieć.

Dziś opowiem wam, jakie niebezpieczeństwa mogą grozić turyście. A jest ich nie mało!

- Pierwsze niebezpieczeństwo związane jest oczywiście z pogodą. Gdy jest zbyt gorąco albo upalnie osoba, która wędruje szybko się męczy, jest narażona na udar i utratę przytomności. Pamiętaj, że w upalną pogodę należy pić dużo wody a upał przeczekać np. w cieniu drzew.

Gdy jest zbyt zimno, piechur szybko marznie, jest wtedy senny i traci siły, a to grozi zamrożeniem lub odmrożeniami. Jeszcze jedna wiadomość - nie zapominaj, abyś nigdy nie przemierzał trasy podczas silnego deszczu i burzy! To bardzo niebezpieczne!

- Kolejne niebezpieczeństwo związane jest czasem. Jeśli wyjdiesz zbyt późno na trasę, możesz nie zdążyć dojść o odpowiedniej porze, a w drodze zastanie cię noc. Natomiast, jeśli chcesz iść na szlaku zbyt szybko, prędko utracisz siły i też możesz nie dać rady dotrzeć do schroniska na czas.

- Duże niebezpieczeństwa mogą czyhać na tych turystów, którzy zejdą z oznaczonej trasy i zabłądzą. Nigdy nie wiadomo, czym wówczas może skończyć się taka wyprawa?!

- Jest jeszcze jedno niebezpieczeństwo, to dzikie zwierzęta. Można je spotkać zupełnie nieoczekiwanie. Trzeba pamiętać, by nie robić wtedy gwałtownych ruchów, nie krzyczeć i nie uciekać. Należy pozwolić zwierzęciu w spokoju oddalić się, a samemu ruszyć na trasę dopiero, gdy zwierzę zniknie nam z oczu. Przyroda, jest domem zwierząt a człowiek powinien to uszanować.

Dzień tygodnia: 3

Temat: Pomocy! Pomocy! – numery alarmowe

E – turystka Kasia radzi, cz.3 , aut. A. Szawurska

Wiecie już jak sprawdzić pogodę, zanim wybieriecie się na wycieczkę i jakie niebezpieczeństwa mogą na was czyhać na szlaku. A czy wiecie jak zadbać o swoje bezpieczeństwo ?

Każdy doświadczony turysta wie, że najważniejszą częścią bagażu w plecaku jest apteczka, latarka, telefon i gwizdek. Te rzeczy są niezbędne, gdy tobie, lub innemu turyście przydarzy się wypadek. Oczywiście turysta a zwłaszcza mały, nie ma aż tyle siły, by nieść na plecach całą aptekę, ale łatwo zapamiętać 10 najważniejszych rzeczy, które należy ze sobą zabrać.

Są to:

- plaster z opatrunkiem - 2-3 rodzaje
- jeden mały plaster na rolce
- 2-3 bandaże
- bandaż elastyczny
- gotowe opatrunki wyjałowione
- małą, plastikową buteleczkę wody utlenionej
- jedną chustę trójkątną
- trzy agrafki
- aluminiową folię termiczną
- i koniecznie 1 parę ochronnych rękawiczek lateksowych



Gdy wydarzy się wypadek, przezorny turysta wzywa pomoc. Wszystkie dzieci znają telefon o numerze 112, pod którym pogotowie, straż i policja udziela pomocy. Warto jednak zapamiętać numer 985. To numer Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (GOPR). Ratownicy bardzo szybko i skutecznie udziela pomocy, ale trzeba im w tym pomóc.

- Po pierwsze - dokładnie określić, w którym miejscu znajdujecie się na trasie.

- Po drugie – zadbać o osobę poszkodowaną do momentu, aż przybędą ratownicy.

Oprócz telefonu, ratowników wzywa latarka i gwizdek. A oto sposób znany na całym świecie: 6 razy na minutę z przerwami na 10 sekund wzywa się pomocy światłem lub dźwiękiem. Potem przestajemy na minutę i znów powtarzamy alarm. Gdy przyleci po nas śmigłowiec trzeba unieść wysoko do góry obie ręce, wtedy ratownik wie, że to my wzywaliśmy pomoc. Pamiętaj! Nigdy nie dzwoń dla żartu do ratowników, bo w tym czasie ktoś inny może potrzebować ich pomocy.

Dzień tygodnia: 4

Temat: W co się ubrać na wycieczkę?

E – turystka Kasia radzi, cz.4 , aut. A. Szawurska

Już niedługo wybieram się na wycieczkę w góry. Mój kochany i mądry dziadzio Staś to doświadczony turysta, dokładnie wyjaśnił mi jak powinnam się w tym dniu ubrać. To wcale nie łatwe. Wiele dziewczynek z przedszkola pewnie poszłoby w sandałkach a chłopcy nie wzięliby czapek! Dlatego teraz ja powiem wam, jak właściwie należy się ubrać. W dniu wymarszu musicie zamienić się w cebulkę. Ale nie taką, która rośnie w ogrodzie. „Ubierać się na cebulkę” to znaczy, że trzeba na siebie założyć kilka warstw ubrań. A po co? Głównie po to, żeby nie dźwigać wielu ubrań w plecaku. Ale także, dlatego, że w drodze możemy natknąć się na różną pogodę i trzeba być na to dobrze przygotowanym.

- Pierwsza warstwa, to bielizna zapobiegająca poceniu się.

- Druga warstwa, to ciepły i lekki polar.

- Trzecia warstwa, to kurtka, która nie przemaka i nie przepuszcza zimnego wiatru.

Do tego najlepiej założyć spodnie, które mają odpinane nogawki i zabrać dwie czapki: na upał i na zimno. Na nogi zakładamy wygodne i mocne buty, wiązane w kostce. A do plecaka zabieramy ze sobą lekkie i przewiewne buty sportowe, na zmianę.

Jeśli taki ubiór przygotujecie na wycieczkę, to z pewnością nie zmarzniecie, nie zmokniecie i nie będzie wam za gorąco.

Życzę powodzenia i do zobaczenia na szlaku!

